

Biuletyn informacyjny RPOWŚ 2014-2020

ISSN 2450-6559 egzemplarz bezpłatny

Dokąd płyniesz, Europo?

5

**LEADER szansą na rozwój przedsiębiorczości
na obszarach wiejskich i zależnych od rybactwa**
Świętokrzyskie LGD dofinansują nowe miejsca pracy

8

Zamiast występku, głodu i nudy
O potencjale ekonomii społecznej

10

Szanowni Czytelnicy,



Wakacyjne wydanie naszego Biuletynu zbiegło się w czasie z wydarzeniami, które wstrząsnęły Europą. Urzeczywistniająca się wizja Brexitu czy tragiczne w skutkach zamachy terrorystyczne (we Francji, Turcji, wcześniejszy w Belgii) zmuszają do refleksji nad funkcjonowaniem Unii Europejskiej. Reformy wydają się nieuniknione dla realizacji celów założonych w Strategii UE na obecne lata.

W Świętokrzyskim Kompasie Unijnym, wskazującym stale kierunek Europa 2020, prezentujemy wiele możliwości i ciekawych rozwiązań, które warto rozważyć w kontekście wdrażania projektów. Potrafimy w regionie skutecznie realizować dobre pomysły i wspierać najlepszych wnioskodawców w wielu obszarach, głównie zaś w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej.

Szeroko rozumiane wsparcie przedsiębiorczości poprzez inwestycje w nowo powstające podmioty, a także rozwój już istniejących firm w kierunku innowacyjnych rozwiązań, poprawy efektywności energetycznej, otwarcia na rynki zagraniczne czy wzmocnienia ich potencjału kadrowego to jeden z priorytetów Unii Europejskiej na najbliższe lata. To także wsparcie idei mówiącej, że silna Wspólnota to silna gospodarka we wszystkich krajach członkowskich. W tekście „W kierunku nowoczesnej firmy” pokazujemy, jak wiele narzędzi w programach operacyjnych perspektywy 2014–2020 służy temu celowi.

Wzmocnienie sektora przedsiębiorstw w UE nie opiera się jedynie na inwestowaniu funduszy strukturalnych na obszarach miejskich. To również inwestowanie środków Europejskiego Funduszu Rolnego oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego z myślą o rozwoju firm na obszarach wiejskich i zależnych od rybnictwa. W latach 2014–2020 będziemy realizować projekty według nowych zasad, jednak zarówno w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, jak i w Programie Operacyjnym Rybnictwo i Morze nadal znajdziemy działania, które są szansą na rozwój przedsiębiorczych inicjatyw. Warto o nich wiedzieć, dlatego zachęcamy do lektury artykułu Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego traktującego o tym, jak dzięki funduszom unijnym Świętokrzyskie Lokalne Grupy Działania dofinansują nowe miejsca pracy.

Firmy, które skorzystały z funduszy UE, cały czas muszą walczyć na konkurencyjnym rynku. Niektóre działają prężnie, innym nowatorskim pomysłom potrzebne jest dalsze wsparcie. Jednym ze sposobów skutecznego wspierania wnioskodawców, którzy mają trudności w pozyskaniu środków na swoją działalność na warunkach rynkowych, są fundusze zwrotne. Pożyczki i poręczenia jako alternatywa dla dotacji i produktów banków komercyjnych są przedmiotem naszych rozważań w tym numerze Biuletynu. Natomiast odpowiedzią na potrzeby najsłabszych podmiotów, a także sposobem aktywizacji osób będących w niekorzystnej sytuacji na rynku pracy, są projekty dotyczące ekonomii społecznej, o czym piszemy w kontekście inicjatywy „Świętokrzyska ekonomia społeczna”, która ma szansę stworzyć solidne ramy dla działań aktywizujących, skierowanych do osób zagrożonych marginalizacją.

Naszym czytelnikom życzymy udanych wakacji i dobrych pomysłów na realizację projektów przy wsparciu funduszy UE. Konkursy w ramach RPOWŚ 2014–2020 trwają. Aplikujmy!

Zespół Redakcyjny



- 4** **Sukces Dni Otwartych Funduszy Europejskich w województwie świętokrzyskim**
- 5** **Dokąd płyniesz, Europo?**
- 6-7** **W kierunku nowoczesnej firmy**
Rozwój dzięki funduszom UE – podejmij wyzwanie!
- 8-9** **LEADER szansą na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich i zależnych od rybactwa**
Świętokrzyskie Lokalne Grupy Działania dofinansują nowe miejsca pracy
- 10-11** **Zamiast występku, głodu i nudy**
O potencjale ekonomii społecznej
- 12** **Jak po latach mają się „unijne” biznesy?**
Dlaczego warto korzystać z Funduszy Europejskich
- 13** **Wprowadzenie do przedsiębiorczości**
Felieton Andrzeja Dąbrowskiego
- 13** **„Polnische Wirtschaft” – a jednak Polak potrafi**
Felieton Grzegorza Orawca
- 14-15** **Pre-umowy w ramach EFRR podpisane**
- 16-17** **Pierwszy konkurs dla MŚP zamknięty**
Podsumowanie
- 18** **Inwestujcie w przyszłość z naszym poręczeniem**
Świętokrzyski Fundusz Poręczeniowy Sp. z o.o.
- 19** **Mały jubileusz Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego**



Wydawca Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego / Departament Polityki Regionalnej ul. Sienkiewicza 63, 25-002 Kielce, (41) 36-58-170, Fax (41) 36-58-191

Redaktor naczelny Anna Kucharczyk

Zespół redakcyjny Edyta Malinowska, Dorota Hlebicka-Józefowicz, Anna Pałys, Aleksandra Makowska, Anna Krasowska, Dorota Fecek, Katarzyna Borek-Stefaniak, Artur Potaczała, Anna Rdzanek-Kapsa

Opracowanie graficzne i skład Olga Urbanowicz

Koordinacja Grzegorz Orawiec

Zdjęcia Biuro Komunikacji Społecznej UMWŚ, UMiG Busko-Zdrój, WUP Kielce, Zbigniew Strojcki, Artur Radziwolski, archiwum projektu

Nakład 3000 szt.

Druk Przedsiębiorstwo poligraficzno-usługowe „Multigraf” S.C. R. Ellert, J. Tomczuk, 85-135 Bydgoszcz, ul. Bielicka 76c



Sukces Dni Otwartych Funduszy Europejskich w województwie świętokrzyskim



Anna Rdzanek-Kapsa

Już po raz trzeci beneficjenci Funduszy Europejskich zaprezentowali rezultaty realizowanych przez siebie projektów. W 54. miejscach w całym regionie odbyły się wyjątkowe wydarzenia pod wspólnym szyldem ogólnopolskiej akcji Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Chodź na co dzień nie zdajemy sobie z tego sprawy, wszyscy korzystamy z efektów unijnego wsparcia w regionie.

Na realizację Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007–2013 otrzymaliśmy z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego ponad 725 mln EURO. Dzięki temu wsparciu zrealizowano 1283 projekty. Szansą na wiele ciekawych inicjatyw jest również Regionalny Program Operacyjny na lata 2014–2020, w ramach którego województwo świętokrzyskie ma do dyspozycji ponad 980 mln EURO na inwestycje w infrastrukturę i blisko 384 mln EURO na inwestycje w kapitał ludzki. W dniach 12–15 maja br. o efektach realizowanych projektów mogliśmy się przekonać, uczestnicząc w dziesiątkach pikników, festynów, akcji profilaktycznych, warsztatów i pokazów. Do akcji przyłączyli się przedsiębiorcy, uczelnie wyższe, instytucje kultury i samorządy. Mogliśmy zwiedzić miejsca udostępnione specjalnie na tę okazję, skorzystać ze zniżek na usługi i bezpłatnych badań.

Interesujące nas projekty mogliśmy zobaczyć „od środka”. Beneficjenci wykazali się dużym zaangażowaniem i kreatywnością. Najwięcej atrakcji dla dzieci i całych rodzin było właśnie u nas, w świętokrzyskim □



Dokąd płyniesz Europo?

Grzegorz Orawiec

Nad Europą czarne chmury. Niby jesteśmy zaskoczeni tym nagłym załamaniem pogody, ale przecież oznaki zmian „klimatycznych” czuliśmy już od dawna. Gdzieś tam w różnych krajach wiało, coś tam w społeczeństwach grzmiało, pojawiały się różne kryzysy, ale my uspokajaliśmy się, że to wszystko przejściowe i kroczymy jedyną, słuszną drogą. Aż nadciągnęła wielka burza. Czas wielkiej próby – czy unijny dom budowaliśmy na skale, czy na piasku? Bardzo chciałbym się mylić, ale mam nieodparte wrażenie, że świat, do jakiego przywykliśmy: spokojnego, ciepłego, europejskiego życia, nieuchronnie rozpada się na naszych oczach. Co po nim nastąpi? Tego nie wie nikt.

Bolesna diagnoza

Coś się zerwało, nieodwracalnie popsuło w Unii Europejskiej. Jakaś nić zrozumienia i zaufania na linii: mieszkańcy Europy – unijni politycy i decydenci. Kolejne brukselskie szczyty i narady niczym spotkania w obłęzionej, bogatej twierdzy. I zwykli mieszkańcy, najpierw szczerze zdziwieni, o co chodzi w tych unijnych spektaklach, a potem coraz bardziej obojętni. Kluczowe decyzje zapadają w Komisji Europejskiej, której urzędnicy nie ponoszą żadnej politycznej ani społecznej odpowiedzialności. Ostatnie negocjacje unijnych programów na lata 2014–2020 często przypominały gorzki w wymowie dialog regionów emocjonalnie zabiegających o swoje główne potrzeby rozwojowe z unijną machiną chłodno wskazującą ramy prawne i formalne finansowego wsparcia. Niczym w starym małżeństwie z rozsądku, gdzie nikt nie jest naprawdę szczęśliwy, ale każdy czuje, że osobno będzie jeszcze trudniej.

A zwykli mieszkańcy są po prostu zawiedzeni i zmęczeni. Nie rozumieją, o co chodzi z tą „globalizacją” czy „transformacją”? Przecież mają tylko żyć coraz szybciej i konsumować coraz więcej. Ile można mieć kont na Facebookach, Twitterach czy innych WhatsApp-ach? Ile urzędzeń elektronicznych do zabawy i kredytów do spłacania? Nowomowa dzisiejszych czasów: wydajność, mobilność, efektywność i na końcu umowa śmieciowa. A gdy nadciągnął kryzys finansowy, to najmocniej odczuli go zwykli obywatele. Nie instytucje finansowe ani banki, bo one, jak podkreślano, „nie mogą upaść” (*ang. too big to fall*). Po nim nadciągnęły kolejne kryzysy: grecki, migracyjny, ukraiński. Unia przypomina zamroczonego boksera, który przyjmując kolejne ciosy chwieje się w narożniku, chcąc tylko dotrzeć do gongu na przerwę. Nie rozumie, co się wokół niego dzieje, nie wie, gdzie popełnił błąd w przygotowaniach. A przecież wszyscy mówili mu, że jest w świetnej formie i będzie mistrzem jeszcze przez długie lata.

Smutne efekty

W europejskich krajach od dawna narasta poczucie odrzucenia i niezrozumienia. Niby tzw. „Zachód” żył spokojnie i dostatnie, ale alarmujące sygnały pojawiały się od dawna. Irlandia odrzucała w referendum traktaty z Nicei i Lizbony, Francja i Holandia traktat konstytucyjny. Gdzie tu europejska solidarność i poparcie mieszkańców dla dalszej integracji? Aż nadciągnął tajfun Brexit. Jego niszczycielskiej siły w Europie dokładnie nie zmierzył jeszcze nikt. Kolejne kraje wychodzące z UE? Opuszczenie Wielkiej Brytanii przez Szkocję czy Irlandię Północną? Ra-

dość Rosji, Chin i innych wielkich graczy? Narastająca fala populizmu, nienawiści i nacjonalizmu? David Cameron dla swoich „politycznych interesików” wypuścił dżina z butelki i teraz wirus krąży po Europie.



Ale kryzys w europejskich społeczeństwach sięga dużo głębiej, niż tylko wynikałoby z prostego pytania „po co nam ta Unia Europejska”? To kryzys podstawowych wartości, europejskiej przynależności i tożsamości. W swojej książce „Pokolenie Dżihadu. Europo – czeka Cię apokalipsa” niemiecka pisarka Petra Ramsauer szacuje, że między pięć a dwadzieścia tysięcy młodych ludzi z Europy walczy w szeregach tzw. Państwa Islamskiego (ISIS). Ile dokładnie? Tego nie wie nikt. Dominują Francuzi, Belgowie i Bry-

tyjczy. Metoda jest prosta. Wykupienie wycieczki do Turcji, a potem przekroczenie dziurawej granicy turecko-syryjskiej. Dżihadysty witają młodych i naiwnych z otwartymi ramionami. Ale dramat zaczyna się dużo wcześniej w Paryżu, Brukseli czy Marsylii, gdzie zagubieni nastolatki, często z rozbitych rodzin, którym nikt nie przekazał podstawowych wartości, zaczynają chłonać wersety „świętej wojny”, gdzie wszystko jest bardzo „proste”. Wielu takich „uśpionych wojowników”, młodych Europejczyków czeka na okazję do ataku w swoim rodzinnym europejskim mieście.

Z drugiej strony na ulicach i w naszych domach narastają egoizm, nienawiść i populizm. Rośnie jakieś niedopowiedziane poczucie zagrożenia. Wracają porównania do lat 30-tych XX wieku. Nacjonalizm ma się coraz lepiej. Każdy obcy to wróg. Już prawie każdy migrant równa się terrorysta. Naprawdę tak powinniśmy patrzeć na osoby uciekające przed wojną i głodem w swoich ojczyznach? Ludzi, którzy wszystko, co im zostało, mają na sobie, a dzieci na rękach? W katolickim społeczeństwie odpowiedzią ma być zary-

głowanie się w domu z ewentualną bronią w rękę? Ile razy w naszej burzliwej historii jako Polacy migrowaliśmy w różne części świata, aby ocalić wolność lub za chlebem? Gdzie są w Europie mężowie stanu, którzy w obliczu takiego wyzwania znajdą mądre i skuteczne rozwiązania?

Gorzkie wnioski

Wszyscy w Europie potrzebujemy solidnej autorefleksji – po prostu porządnego uderzenia się we własne piersi. Politycy wzbicia się ponad tymczasowe „polityczne interesy”. Decydenci i urzędnicy szczerzej i zaangażowanej pracy, aby rozwój regionalny i polityka spójności były pożytecznymi narzędziami, a nie pustymi sloganami. Przedsiębiorcy, samorządowcy i inni beneficjenci unijnych projektów, aby efekty ich projektów były trwałe i korzystne ekonomicznie, a nie tylko „konsumowały” unijną brukselkę.

Ale przede wszystkim niech każdy uczciwie sam sobie odpowie na pytanie, czym jest dla niego wspólna Europa? Swobodą wyjazdów do Londynu, pracy w Hiszpanii, przepływu towarów, unijnych dotacji, czy może

wspólną podstawowych wartości w bardzo niestabilnym świecie XXI wieku? Jakich wartości? Odpowiedź jest ukryta w głównym symbolu UE – jej fladze, której projekt powstał w latach 50-tych ubiegłego stulecia. Czemu dwanaście złotych gwiazd na niebieskim tle? Autor Arsène Heitz wzorował się na chrześcijańskim motywie wieńca z gwiazd nad głową Najświętszej Maryi Panny, będącym odniesieniem do Niewiasty obleczonej w słońce z Apokalipsy wg św. Jana Apostoła (rozdział 12). Założyciele Unii Europejskiej byli mężami stanu i podkreślali, że Europa może być zjednoczona, jeśli oprze się na dwóch silnych filarach: wspólnocie gospodarczej i wspólnocie wartości (chrześcijańskich korzeni). Czemu teraz kompletnie o tym zapominamy? Wręcz wstydzimy się tego fundamentu opartego na solidarności, pokorze, miłosierdziu. Naprawdę aż tak się pogubiliśmy w naszym kolorowym świecie masek i pozorów? Europa jest teraz targana silnymi burzami społecznymi, ekonomicznymi, wojennymi, emocjonalnymi. Czy sięgniemy do fundamentów, aby przetrwać ten trudny czas? Jeśli nie, to faktycznie może czekać nas europejska apokalipsa □

W KIERUNKU NOWOCZESNEJ FIRMY

Rozwój dzięki funduszom UE – podejmij wyzwanie!

Justyna Gołębiowska-Suchenia

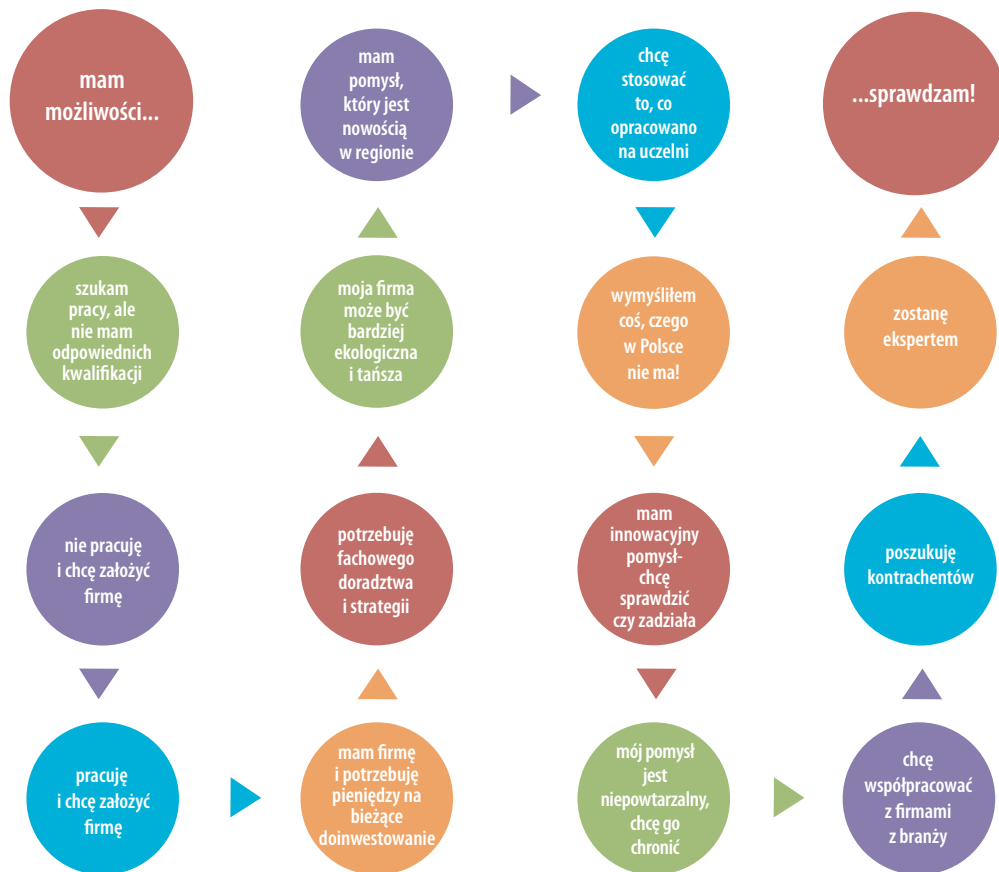
Fundusze Europejskie w latach 2014–2020 mają na celu wprowadzenie gospodarki na wyższy poziom innowacyjności oraz osiągnięcie tzw. zrównoważonego rozwoju – stanu, w którym mieszkańcy każdego regionu w Europie będą mieli równy dostęp do wysokiej jakości dóbr i usług. Ten cel przekłada się na działania programów unijnych.

Jednym z 11 głównych filarów Funduszy Europejskich jest wzmocnienie konkurencyjności mikro, małych i średnich firm. Dofinansowania, zarówno w formie dotacji, jak i pożyczek czy poręczeń, skierowane są do firm z tego sektora (duże przedsiębiorstwa korzystają ze

środków europejskich po spełnieniu dodatkowych warunków). Najmniejsze przedsiębiorstwa mają szansę umocnić swoją pozycję i nawiązać współpracę z ośrodkami nowej myśli technicznej i innowacji. Tak powszechne hasło „innowacja” to faktyczne wyzwanie, przed którym stoją firmy planujące ubiegać się o dofinansowanie. Jednocześnie to dla nich przeznaczono większą część dotacji. Innymi kierunkami, które są szczególnie mocno wspierane jest zawiązywanie współpracy z ośrodkami naukowo-badawczymi i realizacja projektów badawczo-rozwojowych (B+R), pozwalających nowe pomysły wprowadzać na rynek.

Zastanów się, na jakim etapie jesteś

Każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą, dobrze wie, że rozwój zaczyna się od pomysłu. Drugi krok to zawsze inwestycja, a czasami nowa strategia. Rozwój działalności firmy może być dofinansowany z Funduszy Europejskich, jeśli prowadzi do rozszerzenia produkcji i zakresu usług. Skala i branża takiego przedsięwzięcia decydują o tym z jakiego programu (krajowego czy regionalnego) i w jakiej formie (bezwrotnej dotacji, pożyczki lub poręczenia) można otrzymać pomoc. Pieniądze



w formie dotacji zawsze przyznawane są poprzez konkurs, którego warunki i wzory dokumentów do wypełnienia publikowane są na stronach internetowych programów z wyprzedzeniem. Przed początkiem każdego roku wiadomo jest, kto i na co może dostać dofinansowanie. Nabory wniosków zależą od specyfiki programu, dlatego należy bardzo dokładnie czytać regulaminy, warunki umowy i poznać listę wydatków, które mogą być refundowane z dotacji, zabezpieczyć wymagany wkład własny i wiedzieć, które branże (tzw. inteligentne specjalizacje regionalne czy krajowe) są dodatkowo premiowane.

Duże możliwości uzyskania dofinansowania mają firmy, które zdecydują się na projekty badawcze, eksperymentalne i rozwojowe, a więc sięgną po wiedzę naukową uczelni i instytutów lub samodzielnie stworzą zaplecze badawcze w celu opracowania nowych rozwiązań. Fundusze Europejskie pozwalają zrealizować naprawdę drogie przedsięwzięcia. Komponenty B+R zawarte są w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Świętokrzyskiego oraz programach: Inteligentny Rozwój (<https://www.poir.gov.pl/>)

pl/) i Polska Wschodnia (<https://www.polskawschodnia.gov.pl/>).

Rozwiązania ekologiczne, efektywne wykorzystanie energii, zwłaszcza ze źródeł odnawialnych, to także rozwiązania finansowane przez Unię Europejską. Głównym źródłem pomocy na energooszczędne rozwiązania, w tym modernizację linii produkcyjnych czy budynków, jest program regionalny oraz program Infrastruktura i Środowisko (<https://www.pois.gov.pl/>).

Warto pomyśleć, czy wykorzystanie technologii informatycznych i internetowych może przybrać formę całościowego projektu, którego dotyczy dofinansowanie (program regionalny), czy stanie się elementem inwestycji, zwiększającym szanse na otrzymanie dofinansowania (wszystkie programy).

Przedsiębiorców ze świętokrzyskiego, którzy mają możliwość sprzedaży swoich usług i produktów na rynkach zagranicznych, zainteresuje wsparcie eksportu – pomoc w opracowaniu strategii i jej wdrożeniu, udział w misjach i targach branżowych na całym świecie, dostosowanie lub wręcz opracowanie produktu, który będzie przed-

miotem eksportu (programy: regionalny, Polska Wschodnia, Inteligentny Rozwój).

Wszystkie działania wspierane są dodatkowo poprzez możliwość szkolenia właścicieli i pracowników firm w systemie pozwalającym na dopasowanie kursów, szkoleń i doradztwa do specyfiki działalności. Takie nowatorskie podejście przewidziane w RPO Województwa Świętokrzyskiego oraz programie Wiedza, Edukacja, Rozwój (<https://www.power.gov.pl/>) daje dużą elastyczność oraz pozwala na znaczne podniesienie kompetencji w zakresie specjalistycznym. Zachęcamy do odwiedzenia strony Rejestru Usług Rozwojowych, stworzonego przede wszystkim z myślą o potrzebach przedsiębiorców i ich pracowników (nowa odsłona największej w Polsce bazy usług szkoleniowych www.inwestycjawkadry.pl).

Ten syntetyczny przegląd nie zamyka listy potencjalnych możliwości, jakie dają Fundusze Europejskie. Widać, że świętokrzyskie przedsiębiorstwa są gotowe do wyzwania – potwierdza to liczba 650 wniosków o dotację złożonych już w pierwszym naborze w naszym programie regionalnym. Brawo! Dzięki takim firmom rozwija się cały region □

LEADER szansą na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich i zależnych od rybactwa

Świętokrzyskie Lokalne Grupy Działania dofinansują nowe miejsca pracy

Mirosława Mochocka

W najbliższych latach za pośrednictwem lokalnych grup działania na obszary wiejskie woj. świętokrzyskiego trafi łącznie ok. 163 mln zł, w tym 151 mln zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (PROW 2014–2020) oraz 12 mln zł z Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” (PO RYBY 2014–2020).

W ramach PROW-u kwota ta stanowi niemal połowę środków przewidzianych na wdrażanie części regionalnej programu (działania wdrażane przez Samorząd Województwa). W porównaniu z poprzednim okresem programowania, budżet LEADER-a w województwie pozostaje na niezmiennym poziomie ok. 150 mln zł, podczas gdy cały budżet przeznaczony na wdrażanie działań samorządowych jest mniejszy o ok. 235 mln zł, (było 560 mln zł, jest 325 mln zł). Liczby te pokazują ważną rolę, jaką ma spełnić LEADER w rozwoju społeczno-gospodarczym obszarów wiejskich.

Co to jest LEADER?

LEADER jest oddolnym, partnerskim podejściem do rozwoju obszarów wiejskich, realizowanym przez lokalne grupy działania, polegającym na opracowaniu przez społeczność wiejską lokalnej strategii rozwoju oraz realizacji wynikających z niej innowacyjnych projektów, zaplanowanych w oparciu o istniejące zasoby ludzkie, naturalne, kulturowe lub historyczne. Podejście Leader przyczynia się do osiągnięcia celu szczegółowego PROW 2014–2020 jakim jest „wspieranie lokalnego rozwoju na obszarach wiejskich” w ramach priorytetu „wspieranie włączenia społecznego, ograniczenia ubóstwa i rozwoju gospodarczego na obszarach wiejskich”. Nazwą LEADER w bieżącym okresie programowania określa się rozwój lokalny kierowany przez społeczność, który jest:

- ▶ skoncentrowany na konkretnych obszarach poniżej szczebla regionalnego;
- ▶ kierowany przez lokalne grupy działania, w których skład wchodzi przedstawiciele władz publicznych, lokalnych partnerów spo-

łecznych i gospodarczych oraz mieszkańców, przy czym na poziomie podejmowania decyzji ani władze publiczne, ani żadna z grup interesu nie posiadają więcej niż 49% głosów;

▶ prowadzony na podstawie zintegrowanych i wielosektorowych lokalnych strategii rozwoju;

▶ zaprojektowany z uwzględnieniem lokalnych potrzeb i potencjału oraz zawierający elementy innowacyjne w kontekście lokalnym, zakładający tworzenie sieci kontaktów oraz, w stosownych przypadkach, współpracę.

LEADER realizowany jest na obszarach wiejskich, przez które rozumieć należy obszar całego kraju, z wyłączeniem miast o liczbie mieszkańców większej niż 20 000.

złożone przez LGD i LGR w grudniu 2015 r. oceniała Komisja ds. wyboru LSR, powołana przez Zarząd Województwa. Komisja składała się z przedstawicieli Zarządu oraz niezależnych ekspertów.

W stosunku do okresu 2007–2013, obszar objęty LSR realizowanymi w woj. świętokrzyskim powiększył się o 6 gmin woj. mazowieckiego i 3 gminy woj. śląskiego. Łącznie do czterech „LGD międzywojewódzkich”, mających siedziby w woj. świętokrzyskim należą 24 gminy z sąsiednich województw. Jest to precedens w skali całego kraju. LGD międzywojewódzkie to: LGD „Region Włoszczowski”, Stowarzyszenie „Lokalna Grupa Działania



LEADER w województwie świętokrzyskim

21 kwietnia 2016 r. Samorząd Województwa podpisał umowy o warunkach i sposobie realizacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność (tzw. umowy ramowe) z 17 lokalnymi grupami działania i 1 lokalną grupą rybacką. Wnioski o wybór lokalnych strategii rozwoju (LSR),

– U Źródeł”, Lokalna Grupa Działania „Perły Ponidzia” i Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Krzemienny Krąg”.

Zmiany dotknęły także Lokalne Grupy Rybackie. Dwie grupy: LGR „Jędrzejowska Ryba” i LGR „Między Nidą a Pilicą” połączyły się w jedną LGR Świętokrzyska Rybacka Lokal-

na Grupa Działania z siedzibą we Włoszczowie. Grupa ta została wybrana do współfinansowania z PO RYBY 2014–2020.

Wszystkie złożone lokalne strategie rozwoju Komisja ds. wyboru LSR oceniła pozytywnie. Dwie grupy otrzymały środki w maksymalnej dostępnej dla nich wysokości, zależnej od liczby mieszkańców obszaru LSR. Są to: Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Krzemienny Krąg” i Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Świętokrzyskiej, które otrzymały po 2 502 500 EURO każda. Największa grupa Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Jędrzejowska – GRYF” otrzymała na realizację LSR 2 761 550,10 EURO.

Po pierwsze – PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

Zawarcie umów ramowych umożliwi lokalnym grupom działania ogłaszanie naborów wniosków na realizację operacji w ramach LSR oraz wybór operacji, zgodnie z przyjętymi procedurami wyboru i oceny. Ponad 50% środków przeznaczonych na wdrażanie LSR będzie skierowane na tworzenie nowych miejsc pracy. Zakres wsparcia w konkursach organizowanych przez LGD będzie obejmował:

1. wzmocnienie kapitału społecznego,
2. rozwój przedsiębiorczości, przez:
 - a) podejmowanie działalności gospodarczej,
 - b) tworzenie lub rozwój inkubatorów przetwórstwa lokalnego produktów rolnych, będących przedsiębiorstwami spożywczymi, w których jest prowadzona działalność w zakresie produkcji, przetwarzania lub dystrybucji żywności pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, lub wprowadzania tej żywności na rynek, przy czym podstawą działalności tego przedsiębiorstwa jest przetwarzanie,
 - c) rozwijanie działalności gospodarczej,
 - d) podnoszenie kompetencji osób realizujących operacje w zakresie określonym w lit. a–c;
3. wspieranie współpracy pomiędzy podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą na obszarze wiejskim objętym LSR:
 - a) w ramach krótkich łańcuchów dostaw, lub
 - b) w zakresie świadczenia usług turystycznych, lub
 - c) w zakresie rozwijania rynków zbytu produktów lub usług lokalnych, w tym usług turystycznych;
4. rozwój rynków zbytu produktów i usług lokalnych (z wyłączeniem budowy lub modernizacji targowisk);

5. zachowanie dziedzictwa lokalnego;
 6. budowę lub przebudowę ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej, lub kulturalnej.
- Realizacja operacji wybranych do dofinansowania przez LGD musi przyczynić się do osiągnięcia celów i wskaźników wynikających z LSR.

zagospodarowanie terenów ważnych dla mieszkańców, a także promocję produktów lokalnych i oferty turystycznej obszaru LGD. Dużą rolę LSR-y przywiązują do wzmocnienia potencjału organizacji pozarządowych i aktywizacji III sektora, w tym kształtowania liderów społecznych. Nowym tematem przewodnim w zakresie aktywizacji społeczności lokalnych jest edukacja i organizacja przedsięwzięć dotyczących zdrowego stylu życia.



Samorząd Województwa podpisał umowy ramowe z 17 lokalnymi grupami działania i 1 rbacką LGD

Każda lokalna strategia rozwoju ma swoją specyfikę, inne cele i metody ich osiągnięcia. Dokonując dużego uogólnienia można stwierdzić, że przyjęte do dofinansowania lokalne strategie rozwoju stawiają na rozwój turystyki, która ma być kołem zamachowym dla rozwoju gospodarczego obszaru LSR. Część LGD-ów stawia na promowanie zakładania i rozwijania działalności gospodarczej właśnie w sektorze turystycznym. Niemniej, wiele grup będzie dofinansowywać rozwój przedsiębiorczości niezależnie od branży, w oparciu o potencjał podmiotów ubiegających się o pomoc. Przedmiotem wsparcia w ramach strategii będzie także szeroko rozumiana infrastruktura turystyczna i rekreacyjna. Przewiduje się budowę lub modernizację małej infrastruktury turystycznej, wytyczanie szlaków, rewitalizację zabytków,

W ramach tzw. „projektów współpracy”, zakładających współpracę międzyterytorialną lub międzynarodową LGD, na uwagę zasługuje projekt pn. „Kreator Przedsiębiorczości”. Jest to międzynarodowy projekt, który zakłada partnerstwo 19 LGD z województw: świętokrzyskiego, wielkopolskiego, lubelskiego, śląskiego oraz Partnerstwa BACHUREŃ ze Słowacji. Jego celem jest zwiększenie wiedzy ekonomiczno-biznesowej wśród dzieci i młodzieży, rozwój przedsiębiorczości na obszarze LSR oraz współpraca pomiędzy jednostkami gospodarczymi biorącymi udział w projekcie.

Więcej informacji: Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego, Biuro PROW lub Lokalne Grupy Działania (wykaz LGD wraz z danymi kontaktowymi dostępny jest na stronie www.prow2014-2020.sbrp.pl)□

Zamiast występku, głodu i nudy

O potencjale ekonomii społecznej

Kamil Wojtczak

– **Ekonomia społeczna nie jest niczym innym jak pewną próbą zarządzania potencjałem społecznym, szczególnie tą jego częścią, którą dotyczą różnego rodzaju dysfunkcje, a mówiąc wprost – tymi osobami, które mają problemy na tyle poważne, że są zagrożone społeczną marginalizacją – mówił członek Zarządu Województwa, Piotr Żołądek, podczas niedawnej konferencji zorganizowanej przez Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w ramach projektu „Świętokrzyska Ekonomia Społeczna”. Celem projektu jest koordynowanie na poziomie województwa działań w tym sektorze i wspieranie jego rozwoju.**

– Na pewno nie będziemy w ramach projektu próbowali definiować pojęcia ekonomii społecznej, bo jest to pojęcie bardzo obszerne, natomiast warto skupić się na dobrych praktykach i na zdefiniowaniu tych kwestii, które chcemy rozwiązać – podkreślał również Piotr Żołądek. – Zadajmy sobie proste pytanie: czy praca rzeczywiście może chronić? Odpowiedź znana jest od wieków, jak ujął to jeden z dawnych filozofów – praca chroni przed występkiem, głodem i nudą. Jeśli popatrzymy na problemy współczesnego świata, również problemy naszego regionu, to widać, że mamy ogromny potencjał, czekający na zagospodarowanie. Są osoby, które nie mogą odnaleźć się dzisiaj w dynamicznej, zmieniającej się i globalizującej, może nawet nieco bezwzględnej rzeczywistości.

Naszym zadaniem jest stworzyć im szansę, by mogli zagospodarować swoją energię, umiejętności, by poczuli się godnie i odnaleźli swoje miejsce w lokalnych społecznościach. Dlatego cieszę się bardzo, że o regionie świętokrzyskim już teraz mówi się w kontekście Bałtowa, który jest świetnym przykładem na to, że firmy społeczne skutecznie rozwiązują problemy lokalne. Z tego przykładu warto czerpać, szczególnie że

obecnie mamy dobre narzędzia do rozwijania przedsiębiorczości społecznej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego 2014–2020.

Jaki jest potencjał ekonomii społecznej w regionie świętokrzyskim? Z ponad 3,5 tys. organizacji pozarządowych tradycyjnie stanowiących bazę tego sektora, tylko nieco ponad 300 prowadzi działalność gospodarczą. Poza tym, w województwie zarejestrowanych jest 47 spółdzielni socjalnych (w tym 3 w likwidacji). W regionie funkcjonuje także kilkadziesiąt innych placówek, które mogą być traktowane jako przedsiębiorstwa społeczne. W skali województwa działa więc około 400 podmiotów ze sfery ekonomii społecznej. Ich słabością jest jednak brak koordynacji działań, niski wpływ na regionalną politykę i generalnie niska znajomość marki czy też pojęcia ekonomii społecznej wśród mieszkańców regionu. Między innymi te problemy ma niwelować projekt „Świętokrzyska Ekonomia Społeczna”, realizowany przez ROPS w ramach RPOWŚ 2014–2020.

Pomiędzy biegunami

– Ekonomia społeczna to nie jest technokratyczny byt sam w sobie, to nie przepisy i ich stosowanie, to przede wszystkim sposób na odbudowę wspólnot lokalnych, samorządowych, który wiąże się bardzo mocno z aktywności obywatelską – mówił podczas spotkania Cezary Miżejewski, prezes Zarządu Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Socjalnych. – W tym kontekście na pewno spółdzielni socjalnych i przedsiębiorstw społecznych jest i w regionie świętokrzyskim, i w całej Polsce, o wiele za mało. Ale to syndrom innego problemu – tak naprawdę jesteśmy krajem o jednym z najniższych w Europie wskaźników zrzeszania się ludzi w czymkolwiek. Zmiana tej sytuacji musi niestety potrwać.

Być może obecny stan to wynik tego, że tradycyjnie i intuicyjnie przedsiębiorczość rozumiemy jako pomysły i wysiłki włożone w ich realizację, które wieńczy wpływ na konto. Kłopot sprawia nam jednak przedsiębiorczość oparta na zasadach ekonomii społecznej, bo tu ważne są nie tylko zyski firmowe czy osobiste, ale także innego rodzaju profity – zysk społeczny. Na przykład w formie stabilnych miejsc pracy dla osób, których „zwykłe” firmy zatrudniają niechętnie – niepełnosprawnych, długotrwale bezrobotnych, starszych, słabo wykształconych itd.... Takie podejście do zysku wiąże się z szerszym spojrzeniem, ujęciem w nim dwóch biegunów. Pierwszy to „czysta” ekonomia – brutalnie bezpośrednia, konkurencyjna, empiryczna, przewidywalna i ściśle powiązana z maksymalizacją dochodu. Drugi to społeczeństwo: ludzie



Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego podczas konferencji zorganizowanej przez Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej

i skomplikowane relacje między nimi, różnice światopoglądów, ale i potrzeby: przynależności, bycia potrzebnym, godności... krótko mówiąc – pewna nieprzewidywalność i niemierzalność. Na biegunie wartości czysto ekonomicznych znajduje się przedsiębiorczość patologicznie „korporacyjna”, gdzie sensem działalności gospodarczej jest wyłącznie zysk finansowy, liczą się głównie powiązania kapitałowe, a ludzie traktowani są jako źródło kosztów (pracownicy) lub przychodów (klienci). Im bardziej przesuwamy się na drugą stronę tego spektrum, tym wyraźniej zmienia się filozofia i sens działania, aż w końcu zysk finansowy równa się zyskowi społecznemu (biegun czysto społeczny to już filantropia). Od tego momentu „zrównania zysków” można mówić o ekonomii społecznej, która – jak pokazują doświadczenia Europy Zachodniej – może stanowić istotny komponent gospodarki (ok. 1 mln podmiotów w całej Unii, na które przypada 10 procent europejskiego PKB). Przedsiębiorczość społeczna, choć stosuje „zmiękczony” zasady ekonomii, nie jest jednak filantropią i ostatecznie powinna się opłacać.

Klauzule społeczne?

– Musimy wiedzieć, po co chcemy rozwijać przedsiębiorczość społeczną, mieć jej wizję, a potem przełożyć idee na konkrety, na interes konkretnych osób zagrożonych marginalizacją, na przykład w formie klauzul społecznych w zamówieniach publicznych – stwierdził podczas wspomnianej konferencji Marcin Pluta, burmistrz Brzezin położonych w województwie łódzkim, gdzie dzięki ekonomii społecznej o jedną czwartą udało się obniżyć gminne koszty pomocy społecznej. Umożliwiła to m.in. założona przez miasto Brzeziny i partnera, gminę Rogów, spółdzielnia socjalna „Communal Service”, która zajmuje się m.in. utrzymaniem porządku. Spółdzielnia otrzymuje zlecenia od miasta w oparciu o klauzule społeczne w zamówieniach publicznych. W tym przypadku zysk to oczywiście nie tylko oszczędności w gminnym budżecie, ale również miejsca pracy i wszystkie dobrodziejstwa społeczne, które z pracą się wiążą.

Klauzule wydają się remedium na bolączkę spółdzielni socjalnych (czy przedsiębiorstw społecznych działających w innej formie), jaką bywa niewystarczająca liczba zleceń z „otwartego” rynku. – Klauzule społeczne to nic innego jak preferowanie podczas ogłaszania przetargów tych ofert, które pomagają roz-

wiązywać lokalne problemy społeczne – wyjaśniała podczas konferencji Karolina Jarosz, zastępca dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej. – To rozwiązanie funkcjonujące od dawna w prawie unijnym, a więc i w naszych przepisach. Niestety wciąż bardzo rzadko wykorzystywane. ROPS skierował ankietę do wszystkich jednostek samorządu terytorialnego z terenu województwa świętokrzyskiego. Od stu piętnastu samorządów oraz ich jednostek podległych otrzymaliśmy w odpowiedzi ponad sześćset ankiet. Tylko w dziewięciu gminach zastosowano klauzule społeczne w 23 zamówieniach. Dlaczego tak niewiele? Z naszej analizy wynika, że główne przyczyny to brak wiedzy na temat istnienia

długo uruchomimy w ramach projektu portal www.es.umws.pl, gdzie między innymi znajdą się praktyczne informacje na ten temat, a także baza świętokrzyskich przedsiębiorstw społecznych.

Ekonomia Społeczna w RPOWŚ 2014–2020

O ile bieżące funkcjonowanie firm społecznych może być wspierane przez stosowanie klauzul społecznych, to zaczynem do rozpoczęcia ich funkcjonowania może być Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego 2014–2020. Oprócz wspomnianego już projektu „Świętokrzyska



„Beethoven” to spółdzielnia socjalna założona w Kielcach przez osoby niesłyszące. Działa w branży gastronomicznej.

klauzul i korzyści płynących z ich zastosowania, a także obawa przed wdrażaniem nowego, niesprawdzonego rozwiązania. A przecież klauzule społeczne przekładają się na zatrudnianie dotychczasowych klientów pomocy koszty pomocy społecznej w gminie, zaś podjęcie pracy przez osobę długotrwale bezrobotną, niepełnosprawną czy opuszczającą zakład karny pozwala jej wrócić do społeczeństwa, a to jest nieprzeliczone na złotówki. Dlatego jednym z celów projektu „Świętokrzyska Ekonomia Społeczna”, oprócz propagowania idei przedsiębiorczości społecznej i działań w partnerstwach, jest zachęcanie naszych regionalnych samorządów do stosowania tych klauzul. Mamy gotowe rozwiązania i przykłady konkretnych zapisów, nasi konsultanci odpowiedzą na wszelkie pytania w tym zakresie. Już nie-

Ekonomia Społeczna” w ramach Osi Priorytetowej IX przewidziano dofinansowanie projektów aktywizujących zawodowo osoby zagrożone marginalizacją (Działanie 9.1). Aktualnie trwa konkurs, który wyłoni dwa świętokrzyskie Ośrodki Wspierania Ekonomii Społecznej – powstaną w subregionach północnym i południowym. Oprócz doradztwa biznesowego, prawnego i animacji, OWES-y będą udzielały także dotacji na tworzenie miejsc pracy w spółdzielniach socjalnych i przedsiębiorstwach społecznych. Naturalną ścieżką wsparcia dla osób marginalizowanych wydają się więc najpierw projekty z Działania 9.1, a potem w oparciu o wsparcie z OWES wejście w sektor ekonomii społecznej □

Jak po latach mają się „unijne” biznesy?

Dlaczego warto korzystać z Funduszy Europejskich

Dorota Fecek

Praca na etat czy własny biznes? Niewątpliwie jedno i drugie ma plusy i minusy. Założenie własnej firmy ma wymierne skutki – zarówno dla właściciela biznesu, jak i wspólnej gospodarki. Mając firmę to Ty podejmujesz decyzje, działasz według swojej strategii. Dodatkowo stwarzasz miejsca pracy dla innych.



Jednak jaka jest przeżywalność firm – tych powstałych z środków unijnych? Raport przygotowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach daje jednoznaczną odpowiedź – jest znacznie powyżej przeciętnej. Pod lupę wzięto 406 podmiotów gospodarczych, założonych dzięki pierwszym dotacjom w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Po badaniu, które wykonane było po półtora roku od założenia biznesu, okazało się, że przetrwało ponad 80% firm. To bardzo dobry wynik. Trzy i pół roku później, czyli po pięciu latach od rozpoczęcia, aż 190 osób, czyli 46,8% wszystkich badanych nadal prowadziło działalność. Teraz od udzielenia pierwszych dotacji minęło już siedem lat. Spośród 406 firm powstałych dzięki pierwszym dotacjom udzielonym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w naszym regionie 37,5% dalej działa. Wskaźniki przeżywalności dla badanej grupy wyglądają zatem następująco:

- 46,8% po 5 latach od rozpoczęcia działalności
- 37,4% po 7 latach od rozpoczęcia działalności

To pierwsze tego typu długoterminowe badanie przeżywalności „unijnych” biznesów. Wyniki są tym bardziej pozytywne, że znacznie przewyższają ogólnopolskie wskaźniki „generalnej” przeżywalności podmiotów gospodarczych, włączając w to także firmy niedofinansowane ze środków publicznych. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że już po pięciu latach od powstania przeżywa zaledwie 32% polskich firm.

Jaki jest przepis na sukces?

O tym, czy firma przetrwa, czy będzie się rozwijać, decyduje wiele czynników. Niewątpliwie duże znaczenie ma znalezienie branży, w której jest duże zapotrzebowanie na produkty czy usługi. Dzięki temu, że udzielaniem dotacji zajmują się instytucje mające duże doświadczenie w tej dziedzinie, Komisja Oceniająca biznesplany trafnie je selekcjonując na te mające potencjał i szanse na przeżycie. Według Głównego Urzędu Statystycznego, najwyższe wskaźniki przeżywalności po pierwszym roku działalności charakteryzują przedsiębiorstwa działające w sekcji „informacja i komunikacja”. To m.in. firmy w branży informatycznej, wydawniczej, telekomunikacyjnej, produkcji dźwiękowej, filmowej. Tych przeżywa aż 88%. Równie trwale okazują się firmy prowadzące działalność w sekcji „działalność profesjonalna, naukowa i techniczna” – dla nich wskaźnik wynosi ponad 87%. To przede wszystkim firmy prawnicze, rachunkowo-księgowe, doradcze, biura projektowe i architektoniczne itd. Spośród firm w sek-

cji „przemysł” po pięciu latach udaje się przetrwać 83%, natomiast w branży transportowej i magazynowej – 80%. Najmniej trwale okazują się firmy w sekcji „zakwaterowanie i gastronomia” – 63%, „działalność kulturalna, edukacyjna” – 67%. W utrzymaniu się na rynku ważne są także predyspozycje danej osoby do prowadzenia firmy i zarządzania nią.

Wielu rzeczy można się jednak nauczyć. Dlatego też osoby, które otrzymały bądź dopiero dostaną dotację na otwarcie własnej działalności, oprócz pieniędzy otrzymują także pomoc doradczą i szkoleniową dotyczącą prowadzenia biznesu. Przyszli właściciele firm uczą się, jakie są zasady jej prowadzenia. Poznają obowiązki, warunki, sposoby rozliczeń obowiązkowych płatności i wszelkich składek. Nowicjusz musi także pamiętać, że ważna jest reklama firmy oraz pozyskiwanie partnerów. To wszystko sprawia, że od osoby poszukującej pracy można stać się wziętym biznesmenem.

Bezrobotni z województwa świętokrzyskiego marzący o własnej firmie mogą nadal korzystać z projektów dotacyjnych realizowanych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach w ramach nowej perspektywy finansowej 2014–2020. Obecnie WUP rozstrzyga drugi konkurs na projekty, w których możliwe będzie pozyskanie środków w kwocie nie większej niż 6-krotność przeciętnego wynagrodzenia, czyli wynoszące około 22–23 tysięcy złotych. Zachęcamy do odwiedzania strony internetowej WUP oraz zakładki RPO poświęconej projektom unijnym. Znajdą tam państwo wszelkie informacje o realizowanych projektach oraz o wyłonionych instytucjach realizujących projekty w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego □



Poprosiłem moje koleżanki z biblioteki o znalezienie kilku książek wprowadzających czytelnika w temat przedsiębiorczości. W ciągu piętnastu minut otrzymałem około czterdziestu tytułów, których

autorzy zajmowali się bardzo naukowo uwarunkowaniami przedsiębiorczości w Polsce, aspektami psychologicznymi przedsiębiorczości, jej wyjątkowymi przypadkami, przedsiębiorczością humanistyczną, prognozowaniem, kto przetrwa w biznesie i dlaczego tak nieliczni, uwarunkowaniami kulturowymi bycia przedsiębiorczym, analogiami pomiędzy światem biznesu a światem zwierząt, ze wskazaniem na pszczoły – ich perfekcyjną organizację i pracowitość. Autorzy nie uwzględnili jednak faktu, że zwykła pszczoła pracuje niezwykle intensywnie, przez co żyje zaledwie kilka tygodni. Rzecz by można, jest utalentowaną, cynicznie wykorzystywaną darmową siłą roboczą. Zarządza nią szefowa – osobnik potężniejszy, dobrze wykarmiony przez podwładne, które są bezgranicznie podporządkowane swej zwierzchnicze, bronią jej, poświęcając własne życie. Sytuacja w biznesie idealna. Każdy przedsiębiorca marzy, by mieć personel utalentowany, zdolny do szybkiego podejmowania nowych wyzwań, lojalny, a nawet gotowy do poświęceń i na dodatek pracujący za darmo, a żyjący się tym, co sam zbiera. Publikację na temat pszczoł i przedsiębiorczości przygotowali szefowie wielkich firm – prezesi i członkowie zarządów. Świadomie wybrali do niej bardziej uskrzydlające fragmenty pszczelego życia, nie dostrzegając dramatycznej całości.

Zastanawiam się, co w tak bogatej literaturze poświęconej przedsiębiorczości należa-



łoby uznać za najważniejsze? Co najbardziej przeszkadza w biznesie? Przedsiębiorca nie funkcjonuje w próżni, jest skazany na kooperację, na budowanie dobrych relacji z innymi ludźmi i z innymi firmami. A w tych relacjach najważniejsze jest zaufanie. Lubiłem w dzieciństwie słuchać opowieści mojego taty. Był wśród nich historie o przedwojennych małych firmach prowadzonych przez żydowskich handlowców i rzemieślników. Jeden z nich wynajmował pomieszczenia od mojego dziadka, gdzie prowadził zakład szewski i cholewkarski, drugi sprzedawał mięso. Kiedy słyszał odpowiedź mojej babci, że nie może kupić mięsa, bo nie ma pieniędzy, zostawiał towar zapewniając, że przecież nic nie mówił o pieniądzu. Po pieniądze zjawiał się po pewnym czasie. Miał zaufanie do klientów. Ja płacę rachunki firmie X. Robię to od wielu lat systematycznie i terminowo. Mimo to

ostatnio na przesłanej mi fakturze firma drukuje ostrzeżenie, że jeśli nie zapłacę w ciągu siedmiu dni, moje nazwisko zostanie umieszczone na „czarnej liście” dłużników. Zatelefonowałem do prezesa i pytam: czy kiedyś nie zapłaciłem? No nie, zawsze otrzymujemy pieniądze w terminie. Ale klientów mamy różnych, nie zawsze solidnych – powiedział.

W Polsce tylko 14% badanych przez OBOP deklaruje, że ufa innym ludziom. To wynik, dzięki któremu ustawiliśmy się na końcu narodów Europy. Niski poziom zaufania wśród ludzi przekłada się na brak wzajemnego zaufania instytucji. Skąd tak niski poziom zaufania społecznego w katolickim kraju? Jestem pewien, że w dużej mierze decyduje o tym realizowany przez Polaków ukryty program. W szkole dla wychowania młodego człowieka ważny jest nie tylko program oficjalny, ale także ten tworzony przez uczniów poza oficjalnym nurtem działań edukacyjnych i wychowawczych. Tak samo jest z przedsiębiorczością. Realizuje ona ukryty program polskiego biznesu, gdzie występują stare, znane formy przedsiębiorczości: przemysł, przekręt, omijanie cel, podatków etc. Dawniej w przedsiębiorczości ważne było słowo. Dane słowo na długo, często na wiele lat budowało zaufanie i dobre relacje. Dziś słowo dane partnerowi w biznesie zostało zastąpione umową napisaną drobnym drukiem, z siedmioma załącznikami i ubezpieczeniem reasekurowanym przez wyspecjalizowaną firmę. To nie świadczy o wzajemnym zaufaniu.

Czy to jeszcze biznes? – zapytałby Szmul, który sprzedawał mięso mojej babci; proszę pana, czy to jest normalny ludzki biznes? □



„Polnische Wirtschaft” – a jednak Polak potrafi

Grzegorz Orawiec



Przez wiele dziesięcioleci, gdy Niemcy chcieli określić coś, co po prostu nie działa, gdzie jest bałagan, niegospodarność oraz brak planowania i zarządzania, to mó-

wili krótko: „Polnische Wirtschaft”, czyli „polska gospodarka”. Nawet w oficjalnym Słowniku Potocznego Języka Niemieckiego (pod redakcją Heinza Küppera – wydanie 1987 r.) zwrot „polnische Wirtschaft” oznacza „niewyobrażalny nieład”. A jednak w ostatnich latach udało nam się szczerze

zaskoczyć naszych niemieckich, poukładanych sąsiadów. Dzięki gigantycznej pracy i energii polskich przedsiębiorców o naszych produktach i usługach mówi się z coraz większym szacunkiem, ucząc się właściwej wymowy takich polskich marek jak: Solaris, CCC, Wiśniowski czy też Drutex.

Wjeście Polski do UE, otwarcie zagranicznych rynków oraz unijne granty spowodowały, że nasze firmy mogły w końcu podjąć konkurencję z zachodnimi holdingami. A walka była wybitnie nierówna, niczym Dawida z Goliatem. Z jednej strony długie lata biznesowej tradycji, stabilne rynki eksportowe, nowoczesne technologie oraz „dyskretne” wsparcie zachodnich rządów. Po drugiej stronie pracowitość, zaradność, determinacja (czasami wręcz desperacja) oraz ten unikatowy polski gen „fenomenalnego sprytu”, który powoduje, że gdzie inni się poddają, tam Polak daje radę. Efekt niesamowity: mimo kryzysów światowej gospodarki rok do roku rośnie sprzedaż polskich produktów i usług na zagraniczne rynki. To już nie tylko oferta podstawowa jak m.in. żywność, czy też produkty higieniczne. Z powodzeniem eksportujemy też wyroby z wyższej półki „made in Poland” takie jak: nowoczesne wyposażenie mieszkań, gry komputerowe, autobusy, tramwaje, czy też luksusowe jachty.

Również nasi świętokrzyscy przedsiębiorcy z powodzeniem szukają biznesowych okazji na międzynarodowym rynku. Często narzekamy, że regionalna gospodarka jest słaba i nienowoczesna. Tymczasem cały szereg świętokrzyskich firm udowadnia, że chceć

to móc. Znajdziemy tam nie tylko duże firmy, takie jak np. ZPUE Włoszczowa (urządzenia elektroenergetyczne), Barlinek (warstwowe podłogi drewniane), Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A. (marka sama w sobie), czy też San Export Group („nadgrupa” dużych sandomierskich grup producentów owoców). To również coraz liczniejsze grono mniejszych firm o wysokiej innowacyjności oraz silnej dynamice eksportu. Przykładowo: Lyofood (żywność liofilizowana), Inwex (naturalne suplementy i kosmetyki), Naturvit (produkty zielarskie), Plavac (pojazdy specjalistyczne), Vanstar (układy wydechowe) itd. Wymienione szyldy to tylko symboliczne dowody tego, że duch przedsiębiorczości nie gaśnie, lecz rozwija się mimo trudnych warunków.

Świętokrzyskie firmy coraz liczniej uczestniczą w międzynarodowych targach i spotkaniach biznesowych. Nieustannie poprawiają swoją zagraniczną ofertę. Jednocześnie szeroka gama funduszy unijnych umożliwia ich dalszy rozwój (dotacje, granty na badania, pożyczki i gwarancje finansowe). Wiem, że niektórzy automatycznie komentują, że środki te są ciężko dostępne i trzeba wypełnić wiele formalności. Tak, trzeba przejść przez unijną „papierologię”, ale po otrzymaniu dotacji na przemyślany projekt bilans takiego wysiłku jest zdecydowanie

na plus. Kiedy uczestniczę w spotkaniach na Bałkanach lub na wschód od Polski, to praktycznie nikt tam nie wierzy, że taka paleta wsparcia finansowego dla firm jest możliwa. W tamtych krajach też mają świetne pomysły, ale zdani są tylko i wyłącznie na siebie.

Niedawno będąc w Berlinie korzystałem z komunikacji miejskiej. Jadąc autobusem z satysfakcją zauważyłem, że jest to nowoczesny, polski, elektryczny Solaris, wyprodukowany pod Poznaniem. Kiedy wsiadałem do metra na remontowanej stacji, usłyszałem znajomą polszczyznę w ekipie budowlanej (*Gdzie Stasiu, ... – „kurcze” położyłeś tą wiertarkę*). A wieczorem przypadkowo spotkałem kolegę z powiatu koneckiego, który założył firmę remontową i nawet nie jest w stanie przerobić licznych zleceń, które ma w Berlinie. I tak sobie pomyślałem, że „Polnische Wirtschaft” znaczy już coś zupełnie innego. A co by było, gdybyśmy tych zaległości nie musieli nadrobić sprintem w ciągu kilku lat? Gdybyśmy po II wojnie światowej skorzystali z obfitego Planu Marshalla (amerykański program odbudowy Europy)? No, ale to były okrutne mechanizmy wielkiej polityki. Jak mawiają Polacy w Niemczech: „Co nie verstehe (*rozumiem*)? Ja wszystko verstehe”□

Pre-umowy w ramach EFRR podpisane

Aleksandra Makowska

Projekty inwestycyjne realizowane w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego mają swoją specyfikę. Przede wszystkim proces ich przygotowania jest bardziej skomplikowany, dłuższy i droższy, niż w przypadku tzw. projektów miękkich dofinansowanych w ramach EFS. Ta specyfika rzutuje na postęp w realizacji projektów.

W ramach EFRR (osie I–VII RPOWŚ 2014–2020) na początku czerwca podpisano pierwsze pre-umowy, które jeszcze nie uruchamiają dotacji, ale w systemie dwuetapowego lub pozakonkursowego trybu wyboru

projektów stanowią swego rodzaju promesę i rezerwują środki na realizację projektów objętych pre-umową.

Zastosowanie systemu pre-umów sprawdzilo się w poprzedniej perspektywie 2007–2013 i zostało pozytywnie ocenione przez beneficjentów. Jest on wykorzystywany głównie w przypadku projektów o dłuższym cyklu realizacji, wymagających przygotowania złożonej i kosztownej dokumentacji oraz uzyskania stosownych pozwoleń budowlanych i opinii środowiskowych. Dzięki jego zastosowaniu wnioskodawca unika przygotowywania projektów „na półkę” i ponoszenia

wysokich kosztów ich przygotowania w przypadku, jeśli projekt ma niewielkie szanse na uzyskanie dofinansowania.

W pierwszym etapie naboru wnioskodawca przedkłada część dokumentacji – przede wszystkim wniosek aplikacyjny i studium wykonalności, a dopiero po pozytywnej ocenie formalnej i merytorycznej oraz podpisaniu pre-umowy przedkłada, w uzgodnionym terminie, pełny wniosek aplikacyjny wraz ze wszystkimi wymaganymi załącznikami. Wniosek podlega ponownej weryfikacji, a projekt musi spełnić wszystkie określone dla danego działania kryteria.

W ramach procedury konkursowej dotyczącej osi priorytetowych współfinansowanych z EFRR dotychczas ogłoszono 17 naborów, przeznaczając na dotacje (z funduszy europejskich, a w niektórych działaniach także z budżetu państwa) kwotę blisko 624 mln zł.

Dotychczas rozstrzygnięte zostały 4 konkursy, związane z Obszarami Strategicznej Interwencji (OSI) – obszar uzdrowskiowy oraz obszar Gór Świętokrzyskich w ramach działania 4.4 i 4.5 Zarząd Województwa podjął uchwały o wyborze warunkowym projektów i wskazał wnioskodawców, z którymi zostaną podpisane pre-umowy.

Do najciekawszych spośród wybranych projektów należy z pewnością projekt złożony przez Gminę Busko-Zdrój o wartości całkowitej 17,7 mln zł – „Zdrój Kultury – poprawa świadczenia usług kulturalnych poprzez rozbudowę Buskiego Samorządowego Centrum Kultury w Busku-Zdroju”. BSCK jest organizatorem wielu imprez i wydarzeń kulturalnych, także o zasięgu ponadregionalnym. Jedną z głównych imprez jest międzynarodowy festiwal muzyczny im. Krystyny Jamróz (w tym roku będzie to już XXII festiwal), gromadzący polskich i zagranicznych muzyków, dyrygentów i śpiewaków. Festiwal ma wielu stałych bywalców, którzy łączą kurację z festiwalowymi koncertami. Ponadto w BSCK oprócz Domu Kultury mieści się kino, Centrum Informacji Turystycznej, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz szkoła muzyczna. Rozbudowane Centrum będzie dysponowało profesjonalną, klimatyzowaną salą koncertowo-widowiskową z przystosowaną akustyką, mieszczącą 500 osób i odrębną salą kinową na ok. 200 miejsc. Zdecydowanie poprawią się warunki upowszechniania kultury wśród mieszkańców i kuracjuszy korzystających z centrum uzdrowskiego. Realizacja inwestycji ułatwi podejmowanie nowych inicjatyw, np. takich jak organizacja wydarzeń kongresowych, i pozwoli na świadczenie całej gamy nowych usług. OSI – Obszar Uzdrowskiowy jest dziś jednym z najprężniej rozwijających się subregionów województwa świętokrzyskiego, a omawiany projekt to jeden z wielu planowanych przedsięwzięć składających się na kompleksowy program rozwoju gmin Busko-Zdrój i Solec-Zdrój.

Dwuetapową procedurę wyboru stosuje się również w ramach trybu pozakonkursowego, przyjętego dla projektów realizowanych w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Pierwsze pre-umowy zostały podpisane w dniu 3 czerwca br. przez Marszałka Województwa Świętokrzyskiego Adama Jarubasa i członka Zarządu Województwa Marka Szczepanika oraz przedstawicieli dziesięciu (z jedenastu) gmin Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego (KOF), które będą realizowały projekty termomodernizacyjne w ramach działania 6.1 „Efektywność energetyczna w sektorze publicznym – ZIT KOF”. Zakres tych przedsięwzięć dotyczy przeprowadzenia kompleksowej termomodernizacji w ponad 40 budynkach użyteczności publicznej – szkołach (podstawowych, gimnazjach), zespołach szkół, przedszkolach samorządowych, specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym i w schronisku młodzieżowym, ośrodkach zdrowia oraz gminnych ośrodkach pomocy społecznej, bibliotece publicznej i zakładach komunalnych.

ZIT to nowe, wprowadzone w obecnej perspektywie narzędzie polityki terytorialnej, w ramach którego zadania i środki do ich realizacji są przekazywane na poziom grupy samorządów lokalnych, tworzących wspólną strategię rozwoju obszarów funkcjonalnie powiązanych i wskazujących projekty kluczowe dla tego obszaru. Kielecki Obszar Funkcjonalny obejmuje Miasto Kielce oraz 11 otaczających gmin: Chęciny, Chmielnik, Daleszyce, Górno Masłów, Miedziana Góra, Morawica, Piekoszów, Sitkówka-Nowiny, Strawczyn i Zagnańsk. KOF jest jednym z pięciu Obszarów Strategicznej Interwencji w województwie świętokrzyskim, którym Zarząd Województwa dedykował specjalne działania umożliwiające wykorzystanie specyficznych dla tych Obszarów potencjałów i rozwiązywanie problemów zdiagnozowanych w układzie terytorialnym. W ramach EFRR przedsięwzięcia o charakterze inwestycyjnym projektowane w formule ZIT będą realizowane w obrębie osi VI. Rozwój miast (z wyłączeniem działania 6.5 Rewitalizacja obszarów miejskich i wiejskich) i dotyczyć będą wspomnianej wyżej efektywności energetycznej, strategii niskoemisyjnych i zrównoważonej mobilności miejskiej, ochrony i wykorzystania obszarów cennych przyrodniczo, infrastruktury drogowej oraz

infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej – na terenie Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego.

Przygotowana wspólnie przez 12 samorządów gminnych Strategia ZIT KOF została pozytywnie zaopiniowana przez Zarząd Województwa Świętokrzyskiego pełniący funkcję Instytucji Zarządzającej RPOWŚ. Zidentyfikowano w niej łącznie 51 projektów kluczowych o wartości całkowitej przekraczającej 370 mln zł, z czego dofinansowanie ze środków UE wyniesie ponad 290 mln zł.

Kolejny pakiet pre-umów – na przygotowanie projektów z zakresu ochrony obszarów cennych przyrodniczo i strategii niekomisyjnych – został podpisany w dniu 17 czerwca br. W podpisaniu umów uczestniczyli członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Marek Szczepanik oraz dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Irena Sochacka. Na dzień 20 czerwca wartość całkowita podpisanych 40 pre-umów wynosi blisko 133 mln zł, a planowana wartość dofinansowania przekracza 111 mln zł.

Z już podpisanych oraz przygotowywanych pre-umów wynika, że w przypadku 6 projektów wnioskodawcy będą gotowi do złożenia kompletnego wniosku aplikacyjnego wraz z załącznikami w IV kwartale bieżącego roku. Proces przygotowania projektów wybieranych w trybie pozakonkursowym podlega monitorowaniu. W przypadku ZIT stan przygotowania monitorowany jest zarówno przez Instytucję Pośredniczącą – Prezydenta Miasta Kielce, jak również przez Instytucję Zarządzającą. Taki system pozwala na wcześniejsze reagowanie na pojawiające się trudności i rozwiązywanie ewentualnych problemów.

Interesującą koncepcją jest budowa Kieleckiego Centrum Kształcenia Praktycznego o wartości całkowitej 44,3 mln zł oraz wartości dofinansowania 30,6 mln zł. Podczas konsultacji przedstawiciele branży wskazywali na istniejące zapotrzebowanie rynkowe na zawody takie jak: operatorzy obróbki skrawaniem, programiści komputerowo sterowanych maszyn numerycznych, elektromonterzy i monterzy, spawacze, tokarze, ślusarze, frezerzy, wytańczacze, konstruktorzy i odlewnicy.

Docelowy model funkcjonowania Centrum będzie więc oparty na kształceniu osób na potrzeby przedsiębiorstw branży metalowo-odlewniczej, zaliczonej do inteligentnych specjalizacji regionalnych.

Bardzo ciekawymi przedsięwzięciami, potwierdzającymi potrzebę zintegrowanego podejścia do rozwoju oraz dostrzeżenia po-

wiązań funkcjonalnych obszarów, są dwa uzupełniające się projekty gmin Masłów i Górnio, dotyczące zagospodarowania terenu na potrzeby zalewu Cedzyna. Zalew położony na obrzeżach dwóch gmin i na pograniczu dwustutysięcznego miasta był do tej pory niechlubnym przykładem braku działań wynikającego z niedostrzegania potencjału turystycznego tego miejsca.

Konsekwentna od wielu lat polityka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i zielone światło dla wspierania współpracy ponadlokalnej, jako ważnego impulsu dla rozwoju naszego regionu, tworzy ramy dla różnorodnych form współpracy ukierunkowanych na inwestycje w obszarze infrastruktury technicznej, ale także na współdziałanie w sferze społecznej

Pierwszy konkurs dla MŚP zamknięty

Podsumowanie

Anna Krasowska

Decyzją Zarządu Województwa Świętokrzyskiego jako Instytucji Zarządzającej Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020, pełniącej funkcję Instytucji Organizującej Konkurs, w dniu 29 lutego br. został ogłoszony konkurs na dofinansowanie projektów w ramach Działania 2.5 Wsparcie inwestycyjne sektora MŚP.

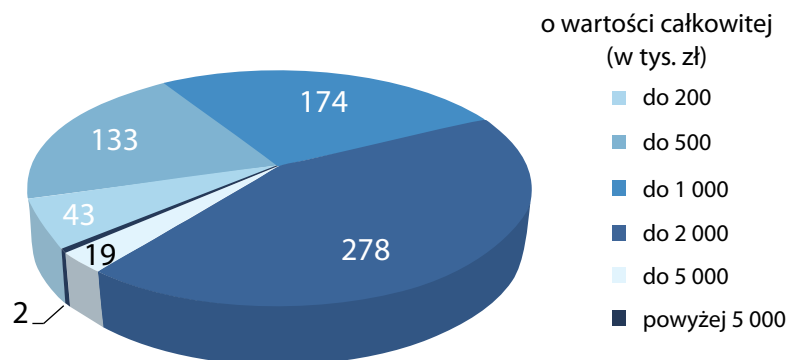
Podmiotami uprawnionymi do aplikowania o środki finansowe w ramach ogłoszonego konkursu były mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa planujące realizację przedsięwzięcia na terenie województwa świętokrzyskiego. Firmy mogły starać się o środki unijne na projekty charakteryzujące się wysokim poziomem innowacyjności, związane ze zwiększeniem zdolności produkcyjnej czy usługowej, polegającej na wprowadzeniu nowych produktów i/lub usług czy wprowadzeniu zasadniczej zmiany procesu produkcyjnego.

Zgodnie z nowym podejściem do inwestowania funduszy unijnych, w okresie programowania 2014–2020 środki kierowane do przedsiębiorców koncentrują się na najważniejszych, najbardziej obiecujących gałęziach gospodarki, tzw. inteligentnych specjalizacjach regionu. Do inteligentnych specjalizacji województwa świętokrzyskiego zaliczone zostały: zasobooszczędne budownictwo, przemysł metalowo-odlewniczy, turystyka zdrowotna i prozdrowotna, nowoczesne rolnictwo i przetwórstwo spożywcze, które są wspierane przez trzy obszary o zasięgu

horyzontalnym (używane w obszarach głównych specjalizacji dla ich dalszego rozwoju): technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT), zrównoważony rozwój energetyczny oraz branżę targowo-kongresową. Wytypowane specjalizacje to tzw. lokomotywy wzrostu – sektory w ramach, których funkcjonują znaczące grupy różnorodnych dostawców i odbiorców, których siła oddziaływania jest

cięższe w przyjętych w lutym br. przez Komitet Monitorujący RPOWŚ 2014–2020 kryteriach wyboru projektów dla Działania 2.5. Od dnia rozpoczęcia naboru, tj. 29 marca br., do dnia jego zamknięcia – 29 kwietnia 2016 br., przedsiębiorcy złożyli 650 wniosków o dofinansowanie. To absolutny rekord w aplikowaniu przedsiębiorstw o środki unijne w województwie świętokrzyskim.

Liczba projektów złożonych w ramach naboru do działania 2.5



w stanie przyciągnąć do siebie inne branże i systematycznie wzmacniać je na rynku.

Projekty innowacyjne, realizowane w branży zaliczanej do regionalnych inteligentnych specjalizacji oraz zakładające znaczący wzrost zatrudnienia, są w ramach konkursu objęte preferencjami, co znajduje odzwier-

W poprzedniej perspektywie 2007–2013 na wszystkie 7 ogłoszonych konkursów dedykowanych bezpośrednio wsparciu sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw wpłynęły łącznie 1722 wnioski o dofinansowanie. Tak ogromne zainteresowanie pierwszym konkursem dla MŚP w nowym okresie programowania świadczy

z jednej strony o „ciągle” dużych potrzebach inwestycyjnych tego sektora, z drugiej zaś o tym, że pozytywne doświadczenia okresu 2007–2013 procentują coraz większym zainteresowaniem środkami unijnymi wśród przedsiębiorców.

W latach 2014–2020 w ramach Działania 2.5 dostępne jest 60,8 mln euro, czyli ponad 240 mln złotych. Do zakontraktowania w pierwszym konkursie w ramach pomocy de minimis przeznaczona została kwota 80 mln złotych (co wykorzystuje jedną trzecią całej alokacji na Działanie), a maksymalny poziom dofinansowania z EFRR wynosi 80% wydatków kwalifikowalnych projektu (pamiętając o tym, że pomoc de minimis może być udzielana pod warunkiem nieprzekroczenia – łącznie z inną pomocą de minimis, de minimis w rolnictwie i rybołówstwie, otrzymaną w danym roku podatkowym oraz w ciągu dwóch poprzedzających lat podatkowych z różnych źródeł i w różnych formach, kwoty 200 000 euro dla jednego przedsiębiorcy). Tymczasem przedłożone przez przedsiębiorstwa wnioski o dofinansowanie znacznie, bo niemal pięciokrotnie, przewyższyły zaproponowany budżet.

Pierwszym etapem oceny złożonych wniosków jest weryfikacja wymogów formalnych oraz ocena formalna. Tej ocenie poddanych zostanie 649 wniosków o dofinansowanie, gdyż jeden z Wnioskodawców postanowił wycofać swój projekt.

Całkowita wartość inwestycji przedstawionych w 649 wnioskach o dofinansowanie opiewa na łączną kwotę niemal 619 mln złotych, natomiast wnioskowany poziom dofinansowania wynosi 378,5 mln złotych. Statystycznie, przeciętna całkowita wartość projektu wynosi ok. 950 tys. złotych, przy czym najmniejsza całkowita wartość projektu to 100 tys. złotych (dokładnie tyle, ile wynosi minimalny próg wydatków kwalifikowalnych projektu). „Najdroższy” projekt opiewa na kwotę niemal 5,7 mln złotych, przy czym warto tutaj przypomnieć o pomocy de minimis, gdyż niezachowanie przez Wnioskodawców wyznaczonego progu kwotowego dofinansowania dla tego rodzaju pomocy skutkować będzie odrzuceniem wniosku na etapie oceny formalnej.

Najwięcej, bo aż 465 wniosków złożyły mikroprzedsiębiorstwa. Wartość planowanych przez nie inwestycji to ponad 400 mln złotych, przy wnioskowanej kwocie dofinansowania 254,8 mln złotych. Małe przedsiębiorstwa przedłożyły 135 wniosków o całkowitej wartości ponad 162 mln złotych, ubiegając się o wsparcie w wysokości 91,3 mln złotych. Z kolei średnie przedsiębiorstwa chcą przeprowadzić inwestycje o ogólnej wartości 55,6 mln złotych przy kwocie dofinansowania na poziomie 32,1 mln złotych (w dwóch przypadkach przedsiębiorcy nie określili swojego statusu, stąd nie można ich było uwzględnić w szacowanych powyżej danych).

Według zebranych i podsumowanych danych, aż 114 firm działających w dwunastu innych województwach (m.in. 34 z małopolskiego, 33 z mazowieckiego, 10 z dolnośląskiego) chce realizować inwestycje na terenie naszego województwa. Przedsiębiorstwa z województwa świętokrzyskiego złożyły 535 wniosków. Dominującą grupę Wnioskodawców stanowią przedsiębiorcy z terenu Miasta Kielce (127 projektów), na drugim miejscu plasuje się powiat kielecki ze 120 wnioskami, kolejne miejsca należą do powiatu starachowickiego (40 wniosków), koneckiego (38 wniosków) i ostrowieckiego (32 wnioski). W ramach przedstawionych do dofinansowania inwestycji przedsiębiorcy założyli utworzenie ponad 2300 nowych miejsc pracy.

RPOWŚ na lata 2014–2020 przewiduje wiele różnych form wsparcia dla szeroko rozumianego sektora gospodarczego. Na ten cel w RPOWŚ 2014–2020 przeznaczono zostało 1,5 mld złotych. Środki te pomogą w realizacji wspólnych przedsięwzięć firm we współpracy ze światem nauki, w wypromowaniu oferty eksportowej świętokrzyskich firm, w uzbrajaniu przez samorządy terenów inwestycyjnych oraz we wsparciu dla osób chcących założyć działalność gospodarczą. Należy podkreślić, że do firm trafią nie tylko bezzwrotne dotacje, lecz również preferencyjne pożyczki i poręczenia. Dzięki temu kapitał inwestycyjny dla przedsiębiorców będzie pracował dla gospodarki Województwa przez wiele lat po zakończeniu realizacji programów operacyjnych □

Status przedsiębiorcy	Liczba wniosków o dofinansowanie	Wartość ogółem	Wnioskowane dofinansowanie
		w mln zł	
małe	135	162,3	91,3
mikro	465	400,7	254,8
średnie	47	55,6	32,1
nie określony przez Wnioskodawcę	2	0,4	0,3
Razem	649	619,0	378,5

Inwestujcie w przyszłość z naszym poręczeniem

Świętokrzyski Fundusz Poręczeniowy Sp. z o.o.

Tomasz Jakubczyk

Przedmiotem działalności Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego Sp. z o.o. jest świadczenie usług finansowych polegających na udzielaniu poręczeń dla podmiotów z sektora MŚP oraz instytucji pożytku publicznego. Jeśli podmioty te, mające siedzibę lub koncentrujące swoją działalność gospodarczą na terenie województwa świętokrzyskiego, potrzebują poręczenia w zabezpieczeniu spłaty kredytów i pożyczek gospodarczych w bankach komercyjnych lub innych instytucjach finansowych oraz zaciąganych przez nie zobowiązaniach leasingowych, to Świętokrzyski Fundusz Poręczeniowy jest najlepszą instytucją wspierającą te działania.

Jak działamy?

Poręczenie Funduszu sięga do 80 proc. kapitału, bez kosztów odsetkowych i prowizji. Poręczamy tylko kapitał, czyli należność główną banku lub firmy leasingowej, 80 proc. i nie więcej niż 1,4 mln zł, do pięciu lat z możliwością wydłużenia o 6 miesięcy, czyli łącznie do 66 miesięcy. Od stycznia 2013 roku udzielamy ze środków RPO poręczeń w formule de minimis – bez jakichkolwiek kosztów dla przedsiębiorców. Natomiast udzielając poręczeń z kapitału własnego Funduszu pobieramy prowizję według tak zwanych stawek bezpiecznych, aby nie nosiła cech ukrytej pomocy publicznej. Stawki uzależnione są od udziału naszego poręczenia w kredycie i od długości okresu poręczenia. Obecnie współpracujemy z 34. instytucjami finansowymi, w tym 28. bankami, na terenie województwa świętokrzyskiego. Naszym atutem we współpracy, jaką obecnie realizujemy, jest to, że posiadamy wysoką ocenę ratingową (na poziomie inwestycyjnym), jaka została nam nadana przez niezależną agencję EuroRating,

notyfikowaną w Komisji Europejskiej, dzięki czemu jesteśmy wiarygodnym partnerem.

Wprowadzamy nowe rozwiązania

Fundusz, aby zapewnić jeszcze bardziej kompleksowe wsparcie dla przedsiębiorców, wprowadził w lutym 2016 roku nowy produkt pod nazwą „Poręczenia wadialne”. Oferta skierowana jest do sektora MŚP, które w ramach prowadzonej działalności gospodarczej uczestniczą we wszelkiego rodzaju przetargach. Poręczenie wadialne jest doskonałym substytutem wadium wpłacanego w formie środków pieniężnych. Skorzystanie z tego rodzaju zabezpieczenia eliminuje konieczność wycofania przez przedsiębiorcę środków finansowych, będących w obrocie, poprzez zamrożenie ich na czas rozstrzygnięcia procedury przetargowej.

Istotnym problemem rozwojowym dla MŚP jest nadal trudność pozyskiwania i dostępność kapitału, szczególnie na przedsięwzięcia nowe i innowacyjne. W niedalekiej przyszłości planujemy uruchomić poręczanie wiarygodności faktoringowych i gwarancje dobrego wykonania kontraktu. Na terenie województwa świętokrzyskiego ŚFP wypełnia niszę w zakresie podaży tego rodzaju usług



Tomasz Jakubczyk – Prezes Zarządu



Krzysztof Marwicki – z-ca Prezesa Zarządu

Nasza siedziba: Biuro Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego Sp. z o.o. mieści się w Kielcach, przy ul. Leonarda 1/13, 25-311 Kielce.

Przedsiębiorcy mogą uzyskać wszelkie informacje nt. działalności Funduszu pod nr tel.: 41/242 95 05, pisząc na adres e-mail: sekretariat@swietokrzyskifp.pl bądź też odwiedzając stronę internetową Funduszu: www.swietokrzyskifp.pl.

Mały jubileusz Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego

Krzysztof Kobryń

Fundusz Pożyczkowy Województwa Świętokrzyskiego od momentu powstania wpisał się w przestrzeń świętokrzyskiego biznesu jako stabilny partner i doskonała alternatywa dla przedsiębiorców w pozyskiwaniu finansowania na cele inwestycyjne i obrotowe. W okresie ponad pięciu lat instytucja wsparła ponad 350 przedsięwzięć na łączną kwotę przekraczającą 115 mln zł. Tym samym wskaźnik realizacji przyjęty przez Unię Europejską dla projektu „Rozwój funduszy pożyczkowych i poręczeniowych” został przekroczony ponad dwukrotnie, co jest niemałym sukcesem.

Dla kogo pracujemy?

Ponad 66 procent pożyczkobiorców to firmy z sektora mikro, mające najtrudniejsze warunki do startu i często pozbawione komercyjnego finansowania. W tej kategorii co 8. podmiot to start up funkcjonujący na rynku poniżej 12 miesięcy. Dzięki pożyczkom udzielanym przez Fundusz podmioty te mogą się rozwijać, a w Świętokrzyskiem utworzono wiele nowych miejsc pracy.

Warto przypomnieć, że finansowanie oferowane przez Fundusz obejmuje wyłącznie pożyczkę obrotową udzielaną na okres do 36 miesięcy lub inwestycyjną na okres do 60 miesięcy. Pożyczki mają charakter celowy i muszą się wpisywać w uzasadnione potrzeby rozwoju podmiotu. Zgodnie z rygorami UE, Fundusz nie finansuje należności przeterminowanych, podmiotów w trudnej sytuacji finansowej oraz zagrożonych upadłością.

Każda transakcja jest indywidualnie rozpatrywana z uwzględnieniem specyfiki działalności naszych pożyczkobiorców, a poza wymogami formalnymi brak jest innych niż

te, wynikające ze spłaty zobowiązań. Ponieważ dysponujemy środkami zwrotnymi, wszystkie przychody odsetkowe zasilają pulę pożyczkową wykorzystywaną do kolejnych finansowań. To podstawowy wyróżnik oferowanego wsparcia.

Pomysły na biznes, z jakimi spotykamy się w swojej codziennej pracy, utwierdzają nas w przekonaniu, że innowacyjności i przedsiębiorczości świętokrzyskim przedsiębiorcom nie brakuje. Wspieramy praktycznie każdą możliwą działalność gospodarczą, która rokuje na przyszłość i zawiera się w ramach regulujących wdrażanie instrumentów zwrotnych. Przy udziale środków Funduszu rozwinęło się wiele małych firm, które z powodzeniem radzą sobie na dzisiejszym trudnym rynku, a ich choćby najmniejszy sukces jest wielką satysfakcją i najlepszym wyznacznikiem efektywności naszych działań.

Jesteśmy doceniani

Pracujemy według potwierdzonych standardów, a o jakości oferowanych usług świadczy Certyfikat Jakości Zarządzania ISO 9001. Wyśiłki i starania zostały dostrzeżone i nagrodzone przez kapitułę konkursu NOVATOR 2014 w kategorii Animator Gospodarki. Zostaliśmy także wyróżnieni Świętokrzyską Nagrodą Jakości w kategorii Małych Przedsiębiorstw Usługowych. W dorobku Spółki znajdują się liczne certyfikaty, jak: Firma Przyjazna Naturze, Lider Aktywności Obywatelskiej czy Lider Kapitału Ludzkiego oraz dowody potwierdzające wsparcie sportowców bądź wolontariatu. Prowadzimy na szeroką skalę kampanię edukacyjną i szkoleniową.

Ponadto jesteśmy zapraszani jako konsultanci do wielu projektów oraz jako uczestnicy spotkań biznesowych, co pokazuje z jed-

nej strony Fundusz jako markę, ale również jako trwały podmiot życia gospodarczego regionu. Cieszy fakt dobrych relacji doradców z przedsiębiorcami oraz to, że nowi klienci w większości docierają do Funduszu na zasadzie rekomendacji □



Krzysztof Kobryń – Prezes Zarządu

Województwa Świętokrzyskiego mieści się w Kielcach przy ul. Św. Leonarda 1/14.

Wszelkie informacje na temat działalności Funduszu dostępne są na stronie internetowej: www.fpws.eu. Pytania można kierować mailowo na adres: sekretariat@fpws.eu lub telefonicznie +48 41 36 00 280.

Każda zainteresowana osoba może liczyć na indywidualne wsparcie doradcy.



Wizyta Coriny Cretu, Komisarz ds. Polityki Regionalnej Komisji Europejskiej, Kielce 14.04.2016 r.



VIII Posiedzenie Komitetu Monitorującego, Kielce 30.05.2016 r.



Międzynarodowa konferencja wspierająca branżę uzdrowską „Czy srebrna gospodarka może być złota?”, Busko-Zdrój 16–17.06.2016 r.



Podpisanie umów na dofinansowanie działań edukacyjnych i wsparcie społeczne mieszkańców woj. świętokrzyskiego



Podpisanie 30 pre-umów w ramach RPOWŚ 2014–2020, dotyczących ochrony i wykorzystania obszarów cennych przyrodniczo oraz strategii niskoemisyjnych i zrównoważonej mobilności miejskiej, Kielce 17.06.2016 r.



Konferencja „Kompetentna kadra – potencjałem rozwojowym świętokrzyskich firm”, Kielce 28.06.2016 r.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.rpo-swietokrzyskie.pl
oraz Punktów Informacyjnych o funduszach europejskich

Główny Punkt Informacyjny ul. Św. Leonarda 1, 25-311 Kielce pn.: 8:00–18:00, wt.–pt.: 08:00–16:00,

Bezpłatna infolinia: 800-800-440 tel.: 41 343 22 95, 41 340 30 25

Lokalny Punkt Informacyjny ul. Mickiewicza 34, 27-600 Sandomierz, pn.: 7:00–17:00, wt.–pt.: 7:00–15:00

Lokalny Punkt Informacyjny Al. Mickiewicza 15, 28-100 Busko-Zdrój, pn: 7:30–17:30, wt.–pt.: 7:30–15:30